

Marzena Matkowska

WSPÓŁCZESNE TENDENCJE MIĘDZYNARODOWEJ MOBILNOŚCI POLSKICH STUDENTÓW

W roku 2007 ponad 2,8 mln studentów uczyło się za granicą. Oznaczało to wzrost o ponad 53% w porównaniu z 1999 rokiem. Średnioroczna dynamika mobilności międzynarodowej studentów wynosiła w tym okresie 5,3%¹. Dane te pokazują, że rośnie zainteresowanie studentów studiami zagranicznymi. Czy Polska też wpisuje się w ten ogólnoswiatowy trend wzrostowy? Czy polscy studenci wykorzystują szanse w postaci realizowanych przez Unię Europejską programów podnoszenia poziomu wykształcenia studentów z tego ugrupowania, a jeżeli tak, to jakie niesie to skutki dla naszej gospodarki? Celem artykułu jest analiza współczesnych tendencji w międzynarodowej mobilności polskich studentów i próba udzielenia odpowiedzi na postawione pytania.

1. Charakterystyczne zjawiska w długoterminowej mobilności polskich studentów²

Według najnowszych danych UNESCO w roku akademickim 2007/2008 za granicą studiowało 32,6 tys. Polaków³. To ponad dwukrotnie więcej niż w roku akademickim 1998/1999 (zob. rysunek 1). Średnia dynamika wzrostu liczby polskich studentów uczących się za granicą w latach 1999–2008 wynosiła 10%, a więc była wyższa od średniej światowej. W ostatni dwóch latach liczba naszych studentów

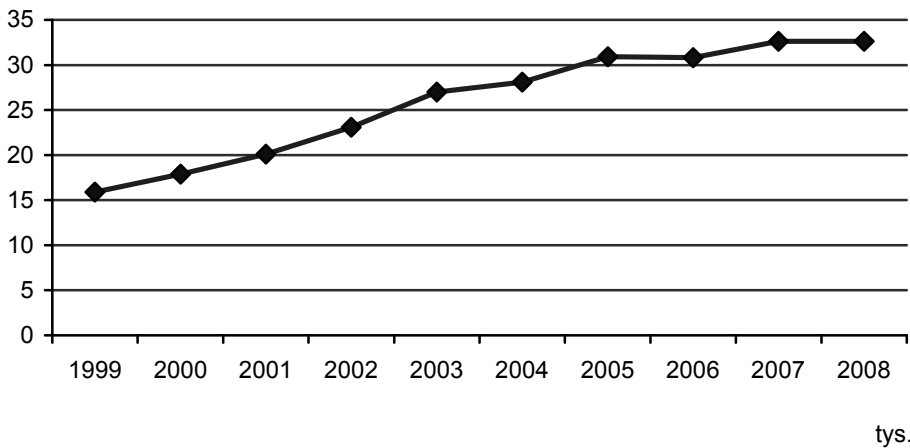
¹ *Global Education Digest 2009*, UNESCO, Montreal 2009, s. 36 (www.uis.unesco.org).

² Określenie długoterminowa mobilność odnosi się do studentów odbywających pełne studia.

³ www.stat.unesco.org.

za granicą utrzymywała się na zbliżonym poziomie. Udział studentów kształcących się za granicą w stosunku do ogólnej liczby polskich studentów wzrósł w latach 1999–2007 z 1% do 1,5%⁴. Średnia światowa w 2007 roku wynosiła 1,8%. Połowa kształcących się za granicą polskich studentów to kobiety. Średnia światowa w tym czasie to 49%.

Rysunek 1. Liczba Polaków studiujących za granicą w latach 1999–2008



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UNESCO za poszczególne lata,
www.stats.uis.unesco.org.

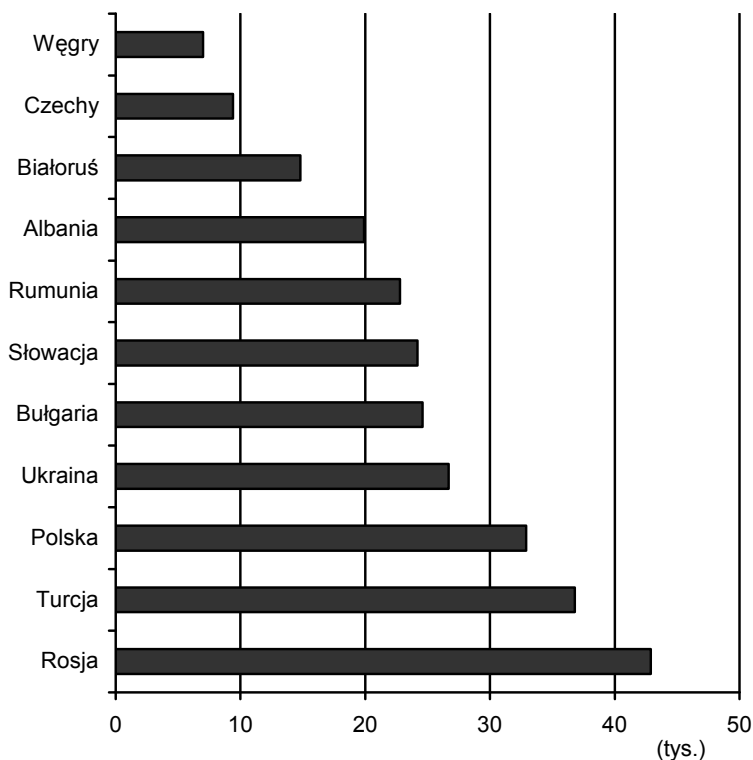
Polscy studenci coraz częściej dostrzegają korzyści związane z możliwością studiowania za granicą. Najważniejsze z nich to:

- zdobycie wysokich kwalifikacji w wybranym przez siebie kierunku, czasami niedostępnym w naszym kraju;
- praktyczne wykorzystanie nauki języka i podnoszenie poziomu jego znajomości;
- rozwój umiejętności pracy w innym kulturowo środowisku;
- zwiększenie elastyczności działania i odbiór przez przyszłych pracodawców jako osoby mobilnej, gotowej do zmian;
- większe szanse na krajowym i zagranicznym rynku pracy.

⁴ *Ibidem*.

Liczba polskich studentów uczących się za granicą daje nam wysokie, trzecie miejsce wśród krajów naszego regionu (zob. rysunek 2). Porównując jednak liczbę studentów studiujących za granicą z ogólną liczbą studentów, nie zajmujemy już tak wysokiej pozycji. Analizowany wskaźnik wynosił dla Polski w 2007 roku 1,5%. Najwięcej studentów wyjeżdżało w tym czasie za granicę z Macedonii – 10,8%, Słowacji – 10,3%, Bułgarii – 8,8%. Zbliżoną do Polski mobilność wykazywali studenci z Węgier (1,4%), Turcji (1,5%), Czech (1,7%), Słowenii (1,8%)⁵.

Rysunek 2. Liczba Polaków studiujących za granicą na tle wybranych krajów Europy Środkowej i Wschodniej w roku akademickim 2007/2008

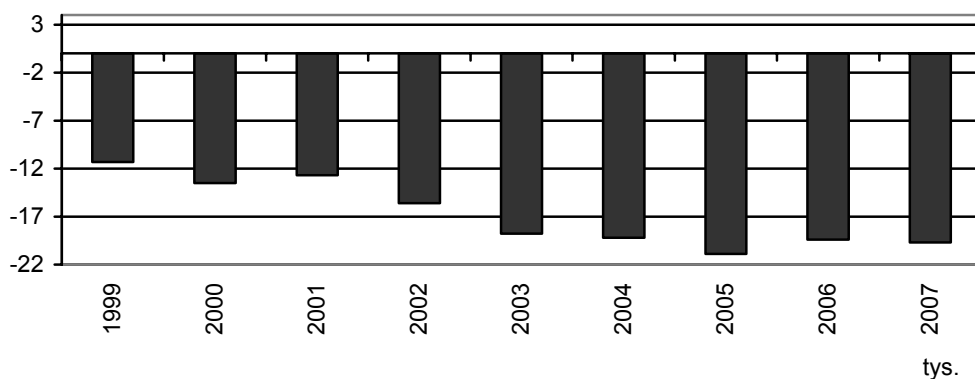


Źródło: opracowanie własne na podstawie *Global Education...*, s. 142–143.

⁵ *Global Education...*, s. 142–143.

Z punktu widzenia gospodarki danego kraju wskaźnik mobilności zagranicznej studentów danego kraju należy analizować łącznie z saldem tej mobilności. W Polsce, mimo niskiego odsetka studentów uczących się za granicą w stosunku do ogólnej liczby studentów, w całym analizowanym okresie było ujemne saldo mobilności studentów (zob. rysunek 3). Wśród państw z naszego regionu tylko Czechy, Węgry i Ukraina zrównoważyły wyjazdy swoich studentów za granicę i uzyskały w 2007 roku dodatnie saldo mobilności. Czechy miały dodatnie saldo na poziomie polskiego ujemnego salda. Państwa o najwyższych ujemnych saldach 2007 roku to Słowacja (–22,1 tys.), Polska (–19,8 tys.) i Turcja (–17,5 tys.). Wśród krajów Ameryki Północnej i Europy Zachodniej większość państw miała dodatnie saldo mobilności studentów. Do wyjątków należały: Cypr, Grecja, Islandia i Hiszpania⁶.

Rysunek 3. Saldo mobilności zagranicznej polskich studentów w latach 1999–2007



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Global Education Digest...*,
za poszczególne lata; *Szkoły wyższe i ich finansowanie*,
GUS, Warszawa, za poszczególne lata.

Ujemne saldo mobilności studentów w Polsce może mieć niekorzystny wpływ na naszą gospodarkę w przyszłości. Analizy pokazują, że zachodzi związek między studiami za granicą a wzrostem mobilności w przyszłym życiu zawodowym. U. Teichler i K. Janson przebadali trzy roczniki studentów korzystających z progra-

⁶ *Ibidem*, s. 142–146.

mu Erasmus (1988/1989, 1994/1995, 2000/2001) i okazało się, że około 20% tych studentów pracowało za granicą po ukończeniu studiów⁷. Podobne wyniki otrzymali angielscy uczeni R. King i E. Ruiz-Gelices w badaniach przeprowadzonych w 2003 roku na Uniwersytecie w Sussex⁸. Badania z 2008 roku wykazały, że prawdopodobieństwo wyboru pracy za granicą wzrasta o 18–20% w przypadku tych, którzy studiowali za granicą⁹.

W świetle tych badań należy założyć, że część polskich studentów, którzy podjęli studia za granicą, zwiąże swoje życie zawodowe i rodzinne z krajem studiów. Z punktu widzenia interesów naszego kraju jest to zjawisko niekorzystne, ponieważ oznacza utratę pracowników wykształconych i potencjalnie wykwalifikowanych (przyszłych specjalistów), których potrzebuje nasza rozwijająca się gospodarka.

W ostatnich latach pojawiły się dwa nowe trendy w mobilności międzynarodowej studentów. Po pierwsze, większa liczba studentów wybiera kraj studiowania w swoim regionie. Po drugie, zwiększyła się różnorodność krajów, do których docierają studenci. Podobne tendencje można zaobserwować w mobilności polskich studentów. Najważniejsze kraje docelowe polskich studentów to kraje Europy: Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Włochy (zob. rysunek 4). Aż 74% naszych studentów podjęło studia w tych czterech państwach w roku akademickim 2007/2008. Jest to niewątpliwie związane z członkostwem Polski w UE, co ułatwiło dostęp do uczelni i rynków pracy Unii Europejskiej.

W ostatnim okresie zwiększyła się również różnorodność państw, do których wyjeżdżają polscy studenci. Coraz większą popularnością zaczęły się cieszyć Holandia, Irlandia, Hiszpania, Czechy oraz kraje skandynawskie.

W ostatnich trzech latach można zaobserwować zmianę w preferowanych przez polskich studentów, kierunkach wyjazdu (zob. rysunek 5). Spadło zainteresowanie Niemcami jako krajem studiów. Liczba polskich studentów uczących się w tym kraju zmniejszyła się z prawie 16 tys. w 2005 roku do 11 tys. w 2008 roku, co oznaczało ponad 30-procentowy spadek. Mniejszym zainteresowaniem polskich studentów cieszyły się również uczelnie amerykańskie i francuskie. Państwem, które zanotowało największy wzrost liczby polskich studentów, była Wielka Brytania. W latach

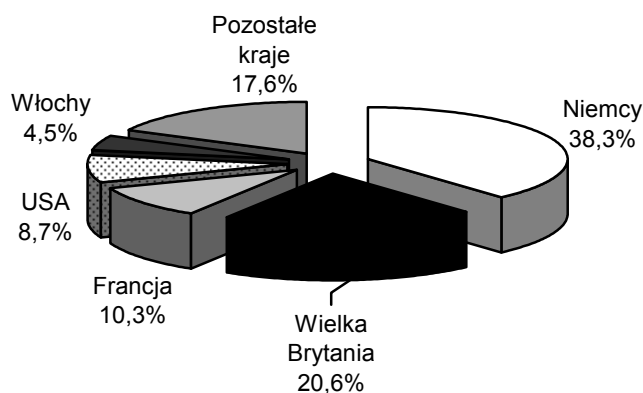
⁷ N. Wolfeil, *Student Mobility from New to Old Member States in the European Union – Changing Patterns after 1st of May 2004*, CMR Working Papers 2009, No. 42, s. 5.

⁸ *Ibidem*, s. 6.

⁹ *Ibidem*, s. 6–7.

1999–2008 liczba naszych studentów uczących się w tym kraju wzrosła z 674 do 8,6 tys., co oznaczało prawie 13-krotny wzrost. Najwyższą dynamikę wzrostu liczby polskich studentów uczących się w Wielkiej Brytanii odnotowano po 2004 roku. Innymi krajami, które zanotowały duży wzrost liczby polskich studentów, były: Irlandia (10-krotny), Czechy (4-krotny) oraz Holandia (3,5-krotny).

Rysunek 4. Główne kierunki wyjazdów Polskich studentów za granicę w 2008 roku



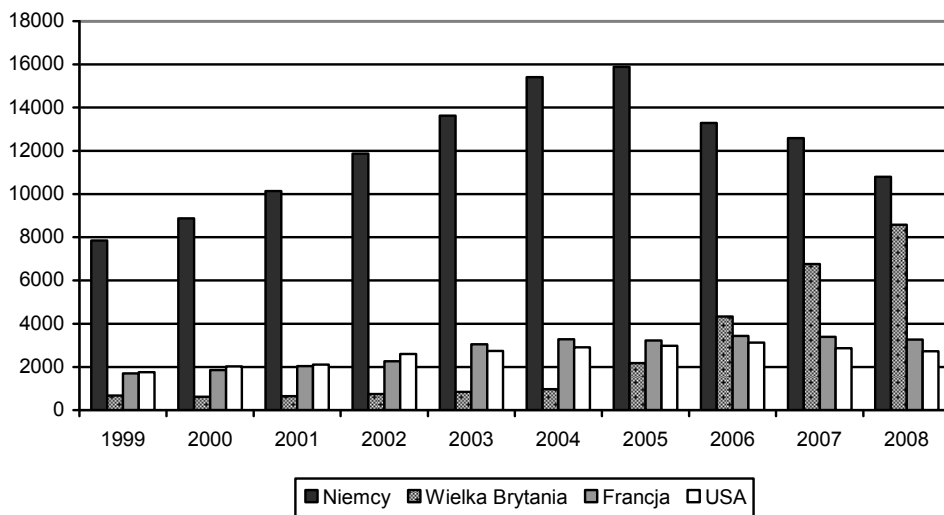
Źródło: *Global Education...*, s. 142.

Zmiany zachodzące w strukturze geograficznej zagranicznej mobilności polskich studentów wyraźnie pokrywają się z ogólnymi trendami emigracji po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Jest to naturalna konsekwencja otwarcia tylko niektórych rynków pracy krajów UE i EOG dla polskich obywateli. Punkt ciężkości przesunął się na kraje, które szybciej zniosły bariery w dostępie do swoich rynków pracy. Swoboda zatrudnienia to jeden z najważniejszych czynników determinujących przekształcenia w kierunkach mobilności polskich studentów. Inne istotne determinanty to zmiany w systemie odpłatności za studia w krajach docelowych (stypendia, ulgi, sprawny system kredytów) oraz dobrze przygotowane i przeprowadzone akcje promocyjne wśród polskich licealistów. Przedstawiciele wielu uczelni angielskich regularnie odwiedzają polskie szkoły w celu zachęcenia uczniów do studiowania w ich kraju¹⁰. Wiele z uczelni ma stałych przedstawicieli w Polsce, którzy prowa-

¹⁰ A. Błaszczak, I. Trusewicz, *Walka o polskich studentów*, „Rzeczpospolita” 2007, nr 10.

dzą intensywną promocję nie tylko w szkole, ale również na targach edukacyjnych. Zapoznanie się z ofertą konkretnej uczelni może zwiększyć prawdopodobieństwo podjęcia decyzji o wyjeździe za granicę i wyboru jej, jako miejsca studiowania.

Rysunek 5. Zmiany w strukturze geograficznej zagranicznych wyjazdów polskich studentów w latach 1999–2008



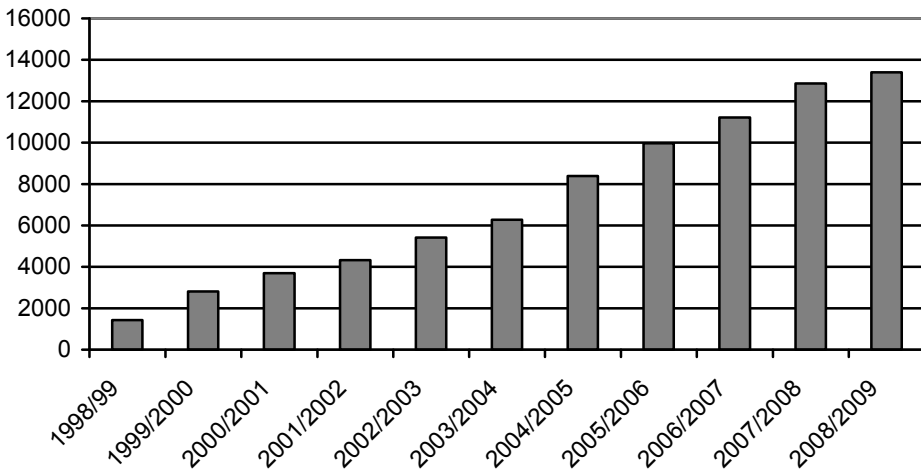
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UNESCO za poszczególne lata, www.stats.unesco.org.

2. Krótkookresowa mobilność polskich studentów

Najważniejszym programem wspierającym krótkoterminową mobilność studentów w ramach Unii Europejskiej jest Erasmus. Kraje uczestniczące w tym programie są członkami UE, Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Turcja. Program ten jest przeznaczony dla uczelni, ich studentów i pracowników. Wspiera on międzynarodową współpracę szkół wyższych, umożliwia wyjazdy studentów za granicę na część studiów i praktykę. Czas trwania wyjazdu to od 3 miesięcy do 12 miesięcy. W latach 1995–2006 Erasmus wchodził w skład wspólnotowego pro-

gramu Socrates, a od roku akademickiego 2007/2008 jest częścią programu „Uczenie się przez całe życie” (LLP – the Lifelong Learning, Programme), którego celem jest przede wszystkim podnoszenie jakości i atrakcyjności kształcenia oraz ułatwienie międzynarodowej współpracy i wymiany w dziedzinie edukacji¹¹.

Rysunek 6. Liczba studentów polskich uczestniczących w programie Erasmus w latach 1998–2008



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.erasmus.org.pl.

Polska bierze udział w programie Erasmus od roku akademickiego 1998/1999. Liczba polskich uczestników w tym programie zwiększyła się niemal 10-krotnie od momentu uruchomienia go w naszym kraju (zob. rysunek 6). W roku akademickim 1998/1999 z Polski wyjechało 1,4 tys. studentów, a w roku akademickim 2008/2009 było ich już prawie 13,5 tys. Ogółem w latach 1998–2009 z programu Erasmus skorzystało prawie 80 tys. polskich studentów¹². Polska była piątym krajem pod względem liczby uczestników w tym programie w roku akademickim 2008/2009, za Francją, Niemcami, Hiszpanią i Włochami. Średnioroczny wzrost liczby pol-

¹¹ Zobacz www.erasmus.org.pl.

¹² *Ibidem*.

skich studentów korzystających z programu Erasmus w latach 1999–2009 wynosił aż 19%¹³.

Saldo mobilności krótkoterminowej – tak samo jak w przypadku migracji długoterminowej – było w całym analizowanym okresie ujemne. W roku akademickim 2008/2009 do Polski przyjechało 4, 8 tys. zagranicznych studentów.

Wzrost liczby polskich studentów korzystających z programu Erasmus wiązał się częściowo z coraz większą liczbą polskich uczelni, które brały udział w nim. W roku akademickim 1998/1999 było ich 46, a dziesięć lat później już 256¹⁴. Najbardziej aktywnymi polskimi uczelniami były Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Jagielloński. Instytucje te znalazły się w pierwszej dziesiątce europejskich uczelni wysyłających za granicę największą liczbę swoich studentów¹⁵.

Do najpopularniejszych kierunków wyjazdu polskich studentów należy zaliczyć uczelnie Niemiec, Hiszpanii, Francji, Włoch, Portugalii (zob. rysunek 7). Ostatnie lata przyniosły jednak zmiany w miejscach kształcenia się polskich studentów w ramach programu Erasmus. Wyraźnie rośnie popularność uczelni w takich krajach, jak Hiszpania (28-krotny wzrost polskich studentów w okresie 1999–2009), Portugalia (35-krotny), Turcja (28-krotny) i Czechy (13-krotny).

W przypadku mobilności krótkoterminowej czynniki wyboru miejsca studiowania są niewątpliwie trochę inne niż w odniesieniu do pełnych studiów za granicą. Swoboda dostępu do rynku pracy ma mniejsze znaczenie w przypadku tak krótkiego okresu studiowania. Większego znaczenia nabierają czynniki kulturowe (chęć poznania odmiennej kultury, poszerzenia horyzontów intelektualnych) czy nawet geograficzne (położenie, klimat).

W programie Erasmus najchętniej uczestniczą studenci z województw mazowieckiego, wielkopolskiego oraz małopolskiego. To w tych województwach są największe i najbardziej znane uczelnie. Najmniej mobilni są studenci z województwa świętokrzyskiego i lubuskiego¹⁶.

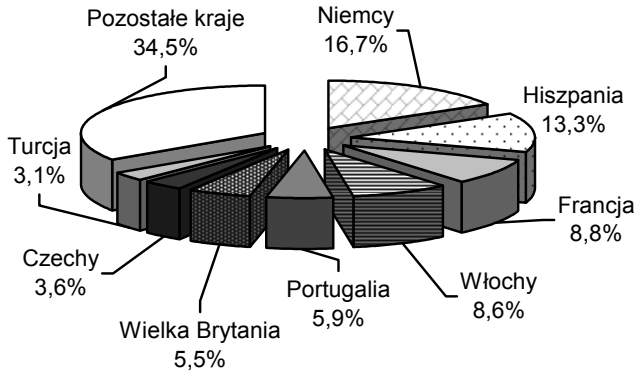
¹³ Obliczenia własne na podstawie danych Komisji Europejskiej, www.ec.europa.eu.

¹⁴ www.erasmus.org.pl.

¹⁵ *Polscy studenci Erasmusa podbijają Europę*, „Biuletyn Migracyjny” 2010, nr 26.

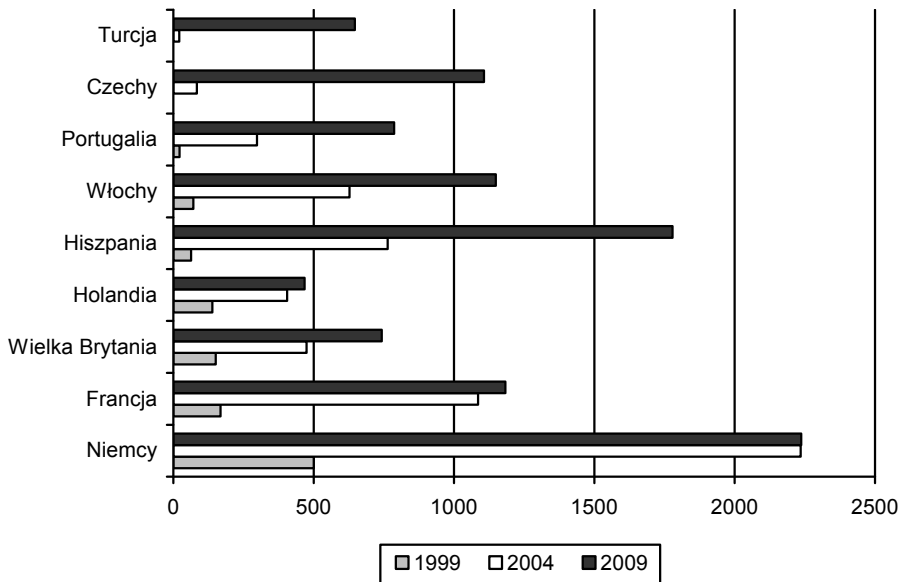
¹⁶ *Ibidem*.

Rysunek 7. Struktura geograficzna wyjazdów polskich studentów w ramach programu Erasmus w roku akademickim 2008/2009



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Komisji Europejskiej, www.ec.europa.eu.

Rysunek 8. Zmiany w kierunkach wyjazdu polskich studentów w ramach programu Erasmus w wybranych latach okresu 1999–2009



Źródło: jak pod rysunkiem 7.

* * *

Wzrost liczny polskich studentów wybierających kształcenie za granicą w formie krótkoterminowej mobilności (program Erasmus) czy pełnych studiów jest faktem niepodważalnym. Jest to zgodne z trendem ogólnoswiatowym. Jak pokazała analiza, dynamika międzynarodowej mobilności polskich studentów w ostatniej dekadzie była wysoka, wyższa niż średnia światowa. Polscy studenci w coraz większym stopniu wykorzystują możliwość podnoszenia poziomu wykształcenia i kwalifikacji przez studia na zagranicznych uczelniach. Są to przede wszystkim uczelnie w krajach UE, przy czym wyraźnie zmieniły się kierunki wyjazdu polskich studentów. Wzrosła popularność takich państw, jak Wielka Brytania, Hiszpania, Włochy, kosztem przed wszystkim kraju dotychczas tradycyjnie docelowego, czyli Niemiec. Zmiana wzorów mobilności polskich studentów – zgodna z cechami polskiej emigracji – jest niewątpliwie wywołana różnicami w dotychczasowym tempie znoszenia barier w dostępie do rynku pracy przez poszczególne kraje UE.

Coraz więcej krajów dostrzega korzyści wynikające z przyciągnięcia zagranicznych studentów. Pobyt zagranicznego studenta na studiach czy stażu za granicą może być traktowany jako okres próbny zarówno dla przyszłych imigrantów, jak i pracodawców. W dobie globalnej strategii działania firm ważny jest dobór pracowników posługujących się kilkoma językami i umiejących działać w różnych warunkach kulturowych. Ponadto w przypadku studentów, którzy otrzymali dyplom z uczelni przyjmującej, pracodawca ma pewność co do jakości kształcenia przyszłego pracownika¹⁷. Zagraniczne uczelnie zintensyfikowały w ostatnim czasie rekrutację w nowych krajach UE, w tym również w Polsce, co jest szczególnie widoczne wśród uczelni z Wielkiej Brytanii.

Polskie władze dostrzegają problem odpływu kandydatów na studentów za granicę i starają się wdrożyć program zatrzymania ich w kraju. Mają to być przede wszystkim ułatwienia w realizacji kariery naukowej w Polsce, stworzenie oferty kierunków nie tylko strategicznych z punktu widzenia naszej gospodarki, ale również kształcących na najwyższym poziomie. Program ten jest zawarty w przygotowanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego reformie. Ważnym czynnikiem wyboru Polski jako miejsca studiowania byłyby niewątpliwie systemy dostępniejszych niż obecnie kredytów studenckich.

¹⁷ K. Tremblay, *Academic Mobility and Immigration*, „Journal of Studies in International Education” 2005, No. 9, s. 204.

Zjawisko zwiększonej mobilności polskich studentów jest niepokojące, zwłaszcza w kontekście ujemnego salda mobilności studentów w Polsce. Nasz kraj nie jest w stanie – przynajmniej na razie – konkurować z gospodarkami Europy Zachodniej pod względem warunków studiowania, zarobków i warunków pracy. Zniesienia barier w dostępie do rynków pracy wszystkich krajów UE i EOG niewątpliwie wpłynie na dalszy wzrost poziomu zagranicznej mobilności polskich studentów. Sposobem na zmniejszenie ujemnego salda mobilności studentów w Polsce powinien być więc wzrost liczby studentów obcokrajowców. Ostatnie lata przyniosły pozytywne tendencje w tym zakresie. Na polskich uczelniach studiuje coraz więcej studentów cudzoziemców. Znaczna część naszych szkół poszerzyła swoją ofertę i prowadzi kierunki z obcym językiem wykładowym. Ważnym czynnikiem przyciągania nie tylko imigrantów, ale również zagranicznych studentów jest swobodny dostęp do rynku pracy. Obywatele UE i EOG mają to zapewnione w naszym kraju. Jednak wśród zagranicznych studentów w Polsce przeważała młodzież z Ukrainy i Białorusi – w 2008 roku stanowili łącznie 30% wszystkich studentów obcokrajowców¹⁸. Ta grupa cudzoziemców nie ma swobody dostępu do naszego rynku pracy. Jednak od 1 lutego 2009 roku weszły w życie znowelizowane przepisy dotyczące zatrudniania cudzoziemców w Polsce, które polegają na znacznym uproszczeniu procedury zatrudnienia cudzoziemców oraz ograniczeniu liczby wymaganych przez urzędy dokumentów¹⁹. Jest to dobry krok w kierunku większego otwarcia Polski na imigrantów, w tym studentów, i zmniejszenia ujemnego salda mobilności studentów.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Rozporządzenie MPiPS z 2 lutego 2009 r. w sprawie wykonywania pracy przez cudzoziemców bez konieczności uzyskiwania zezwoleń na pracę. DzU nr 21, poz. 114.

RECENT TRENDS IN INTERNATIONAL MOBILITY OF POLISH STUDENTA

Summary

The aim of this article is the analysis of the recent trends in international mobility of Polish students and an attempt to give the answer for the question: are there any noticeable changes in students mobility? The first part of the article presents the most important tendencies in long-term students mobility. The next part refer short-term mobility of Polish students, first of all – Erasmus program.

Translated by Marzena Matkowska